RUSKI INWALID

N° 133.

WTOREK. 10 Czerwca. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Francyia. Angliia.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 10 Czerwca.

Dalszy ciąg prawideł wymiany Assygnat.

9.

Przez ukaz 1788 roku Kwietnia 26 postanowiono, aby assygnaty bankowe na których z trzech podpisów to iest: Dyrektora, Kassyiera i na drugiey stronie Sowietnika przynaymniey pozostał ieden w całości, także ieden całkowity numer, rok i oznaczenie wartości iest należycie zachowane, były przyymowane i zamieniane bez żadney od nikogo zwłoki i przeszkody pod naysurowszą w przeciwnem zdarzeniu odpowiedzialnością. Namocy tego te tylko assygnaty niebędą przyymowane do wymiany, które nie maią powyżey wyrażonych znaków, i złożone są z kawałków różnych assygnat; lub tak widocznie są fałszywe, że za pierwszem spoyrzeniem fabrykacyia wpada w oczy. Takowe assygnaty iak pierwiey nigdzie w opłatach niebyły przyymowane, tak i teraz po przekonaniu przynoszącego o ich nieważności przekreślą się na krzyż i zwrócą się właścicielowi bez zamiany na nowe.

10.

Kiedy w liczbie przyniesionych do wymiany assygnat znaydą się fałszywe, fabrykacyi wiadomey, rożniące się od innych tem, że maią miasto ręcznych podpisy sztychowane, które od roku 1813 niebyły w opłatach skarbowych przyymowane, za takie assygnaty w znaczney ilości przyniesione niewydaią się w zamianę nowe, aż do rozwiązania osobnego; lecz takowe zapisuią się do Xięgi z oznaczeniem Numeru, roku i wartości assygnaty, niemniey też zapisuie się imie nazwisko i stan przynoszącego z oznaczeniem od kogo, zaco i kiedy takowe assygnaty iemu się dostały. To zeznanie przynoszący na mieyscu własną ręką powinien podpisać, gdyby zaś nieumiał pisać, to wszyscy członkowie zasiadaiący stwierdzaią to swemi podpisami. Assygnaty takowe odsyłaią się do rządu Banku Assygnacyynego; a przynoszącemu daie się rewers podpisany przez wszystkich zasiadaiących urzędników z wyrażeniem Numerów, roku i wartości assygnat. Lecz ze względu że fabrykacyia assygnat z podpisami sztychowanemi trudną iest do spo-

strzeżenia, i mogły bydź przyięte przez niewiadomość, władza kassy powiatowey powinna na pierwszy raz iedney osobie przynoszącey niewięcey iak za sto rubli takowych assygnat wydać niezwłocznie takąż ilość nowych, zawsze atoli wziąść powyżey przepisane zeznanie; gdyby zas przyniesiono było więcey iak za sto rubli, lub gdyby taż sama osoba przyniosła raz drugi, w takim razie do rozwiązania rządu Banku Assygnacyynego, nowych assygnat niewydawać.

11.

W celu zachowania należytego kredytu Assygnat państwa i ochronienia osob prywatnych od naymnieyszey straty z powodu wszelkich innych fałszywych assygnat, których fabrykacyia niemoże bydź rychło spostrzeżoną, a przeto mogą się znaydować w ręku ludzi którzy ie przez niewiadomość i wcale niewinnie nabyli, według postanowienia banku Assygnacyynego iak pierwey za nie płacono, tak i teraz zamienione bydź mogą na nowe.

12.

Skoro Kassyier powiatowy między przyniesionemi do wymiany Assygnatami postrzeże iedną lub kilka nie odpowiadaiących przepisom wyżey w paragrafie 9m i 10m wyrażonym i uzna ie za fałszywe, zapisuie każdey fałszywey Assygnaty Numer, rok i wartość i papier ten podaie prezyduiącemu, który zapytuie przynoszącego, od kogo, kiedy i za co takowe assygnaty nabył. Zeznania przynoszącego ile tylko według sumnienia wspomnieć może, zapisuią się na tymże papierze, niemniey też imie iego, stan i mieysce mieszkania. Papier ten podpisuie sam przynoszący, a gdyby nieumiał pisać cały komplet zasiadaiących podpisuie się za niego.

13.

Także, kiedy się okaże, że iedna osoba niewięcey przyniosła iak sto rubli assygnatami fałszywemi, lub w summie znaczney niewięcey iak dziesiąta część była fałszywych, w takiem zdarzeniu wydaią się przynoszącemu assygnaty nowe za całą ilość summy przyniesioney, niewyłączaiąc i assygnat fałszywych, chybaby te były z podpisami sztychowanemi o których powiedziano w paragrafie 10 i taki odprawia się bez zatrzymania. Assygnaty zaś fałszywe za które takim sposobem zapłacono, w temże samem mieyscu pieczętuią się razem z papierem na którym wyrażone iest zeznanie przynoszącego i przez pierwszą pocztę przesyłaią się do rządu banku assygnacyynego.

14.

Kiedy między przyniesionemi do wymiany przez iędną i tęż samą osobę znaydą się powtóre assygnaty fałszywe, w ten czas komplet zasiadaiących kassy powiatowey odebrawszy zeznanie od przynoszącego iak wyżey, donosi mu: że sam Bank assygnacyyny wymienia assygnaty fałszywe powtórnie przez tęż samą osobę przyniesione, gdzie takowe taż kassa powinna natychmiast wysłać; a przynoszącemu wydaie tylko nowe assygnaty za dobre stare, oraz rewers z odebranych fałszywych z oznaczeniem Numeru, roku i wartości iak w Paragrafie 10.

15.

Oddaie się do woli przynoszącego ieżeli chce wziąść na powrót Assygnaty przyznane przez zasiadaiących w Kassie powiatowey za fałszywe, i takowe posłać do Banku Assygnacyynego od siebie, w takiem zdarzeniu prezyduiący podpisuie na każdey fałszywey Assygnacie imie przynoszącego u spodu Assygnaty atramentem czerwonym i wydaie mu na powrot, zatrzymuiąc w kassie wzięte zeznanie od przynoszącego, dla przesłania takowego do rządu Banku Assygnacyynego według przepisów paragrafu 12go.

16.

Kantory i Expedycyie pocztowe przesyłaiące do Banku Assygnacyycego fałszywe i takim sposobem podpisane Assygnaty, niebiorą opłat ani strachowych ani od wagi. Rownie też i od assygnat które Bank posyła w zamianę, opłaty takowe niemaią mieysca.

17.

Podobnież postępuie władza kassy powiatowey, kiedy w liczbie przyniesionych do wymiany przez iedną osobę znaydzie więcey aniżeli dziesiątą część fałszywych, lub gdy same tylko przyniesione fałszywe przechodzić będą sto rubli.

18.

Przynoszący do wymiany Assygnaty, chociażby się okazały w ich liczbie fałszywe za które wydano mu według powyższych przepisów nowe, lub też wydanie zatrzymanem zostało do rozwiązania przez Bank, w żadnem zdarzeniu zatrzymywanym bydź niemoże; lecz natychmiast się odprawia. Lecz kiedy władza będzie miała ważne przyczyny do podeyrzenia, że przynoszący assygnaty fałszywe do wymiany, nazywa się nie

swoiem imieniem, lub ukrywa mieysce rzeczywistego swoiego pomieszkania i w tem go przekona; w takiem iedynie zdarzeniu władza oddaie przynąszącego na ręce Policyi dla wysledzenia przyczyny ukrywania imienia swoiego lub mieysca pomieszkania.
(Dokończenie prawideł w numerze iutrzeyszym)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Munich 21 Maia.

Sand żyie iescze; lecz położenie iego iest bardzo smutne; rana iego tak się rozgniła, iż smród iaki się z niey dobywa, niepozwala nikomu blisko przystąpić. Dotychczas niedaie widzieć żadnego żalu za popełnione przez siebie zabóystwo.

Od brzegów Menu, 31 Maia.

W wielu pismach peryiodycznych mieści się następuiąca wiadomość: »Process półkownika *Massenbach* skończonym nareszcie został. Wyrzocono go ze służby i skazano na czterechletnie zamkzięcie w twierdzy.«

Między osobami, które z Rzymu udały się na wyspę Stey Heleny iest dwie znaiomych w swiecie uczonym z dzieł swoich. Xiądz *Bona-vita* rodem z Korsyki który przepędził 20 lat w Mexyku, posiada głębokie wiadomości w rozmaitych przedmiotach. Rowni biegły i st z niego filolog i starożytnik iak wielki badacz przyrodzenia a szczególnie botanik. Doktor *Antomarcki* podobnież rodem z Korsyki; był dotychczas professorem Anatomii przy szpitalach Florentskich. Wsławił się szczególnie w świecie uczonym wydaniem trzech dzieł ostatnich sławnego Anatomisty Toskańskiego *Moscan*, którego był uczniem i towarzyszem. Dwa z tych dzieł iuż wyszły z druku, a część trzeciego wkrótcę wyydzie. *Antomarcki* zabrał z sobą na wyspę Stey Heleny wszystkie papiery swoie i rysunki w celu dokończenia ich zupełnie.

Liczba Wirtemberczyków, którzy opuścili swą oyczyznę wynosiła w roku 1817 do 16,000 osob, a w roku przeszłym do 9000.

z Hannoweru, 31 Maia.

Descz ulewny z wiatrem i gradem stał się tu przyczyną strasznych spustoszoń w obwodzie Falingbostel. Siedm wiosek prawie zupełnie zruynowane zostały; wszystkie usiewy polne zmyte i żadnego sladu, że tam kiedy kolwiek zboże było zasiane niepozostało.

FRANCYIA.

z Paryża, 28 Maia.

Marszałek *Soult*, Hrabia *Real*, Baron *Pomerel* i inni niektorzy wygnańcy otrzymali pozwolenie powrócenia do Francyi.

Prorektor Uniwersytetu w Montpellier i ieden z professorów tamecznych, utracili swe mieysca z powodu zaszłych tam przed nieiakim czasem zamieszek.

W Pismie iednem prywatnem z Liworno pod dniem 14 b. m. iest wzmianka, że rząd Algierski zhołdowało sobie miasto Junis, ktore niegdyś iuż zostawało pod iego władzą. Powiadaią że nieiakiś *Benjunes* rodem z Tunis przeżywszy kilka lat w Algierze pod arerztem za wypadki niepomyślne kraiowe, mianowanym teraz został Beiem Tunetańskim, a poprzednik iego skazanym na śmierc z całą swoią rodziną. Należy rozumieć że przemiana taka niemogła się obeyść bez znacznego krwi rozlania; lecz teraz zupełna spokoyność powróconą została.

Powiadaią że od powrótu Króla do Francyi ludność Marsylii 40,000 ludzi powiększyła się.

Dziennik Paryski nazywanym iest teraz przez inne pisma peryodyczne *Szalą Ministerstwa.*

Francuzi którzy uwiedzeni obietnicami Jenerała *Lallemand* udali się byli do *pola przytułku*, bardzo tego późniey żałoweli. Brakło im wszystkiego, i na ustawiczne musieli się wystawiać niebespieczeństwa. Powiadaią nawet że wielu tych niescześliwych stało się ofiarą zaiadłości dzikich tamecznych mieszkańców.—Wiadomo że sam *Lallemand* wyiechał do Nowego Orleanu. Wszyscy zas inni osadnicy rozsypali się po różnych stronach.

Słychać że rząd nasz ma zamiar byłą niegdys twierdzę Boubsche znowu wyporządzić i nierównie zrobić większą i mocnieyszą, aby wspólnie z Metz zasłaniała Lotaryngią.

ANGLIIA.

z Londynu, 28 Maia.

Dnia wczorayszego ogłoszono wyrok przeciwko znaiomego porywacza dzieci *Rennela* Skazany on iest na siedmioletnie wygnanie z kraiu.

Roschodzi się pogłoska, że Ministrowie maią nałożyć nowe opłaty od maiątków, w celu dopełnienia niedostatków skarbu i

wypłaty procentów nowey pożyczki. Powiadaią iednakże że takowe podatki nie będą pobierane z intrat iak było pierwiey; lecz od taxy samego maiątku. Skoro ta rzeczywiście, zostanie wprowadzoną, rozumieć należy że i cudzoziemcy, którzy kapitały swe oparli na zaprowadzeniach tuteyszych niebędą od takowych opłat wyięci.

Okręt Hamburgski *Fartuna* wysłany ztamtąd do Hawanny pod dowodzstwem kapitana *Eller*, utonął dnia 24 b. m. przy *Kentisch-Knokke* Sam tylko kapitan, drugi Lotzman, cieśla i ieden maytek z całey osady zostali przy życiu i przybyli potem do Morget. Cały zaś ładunek i reszta osady poszły na dno morskie z okrętem.

Z Madrytu przyszedł rozkaz do Kadyx, aby iak nayspieszniey wysłano do Lima dwa okrąta ieden o 70, a drogi o 50 działach, z liczby należących do wyprawy.

W posiadłościach Marokańskich znowu panuie straszna zaraza. Miasta w których powietrze morowe naywięcey grassuie, są następuiące: Fez, Rabat, i Tetuen. W pierwszem umiera codzień 200 ludzi.

Bankocetle nasze poczęły się cokolwiek podnosić.

W *Albedin* dnia 5 b. m. w samo południe uważano następuiące osobliwsze ziawisko przyrodzenia: Kiedy słońce iasno świeciło i cały powietrzogrąg zupełnie był czysty, uyrzano w powietrzu kulę ognistą maiącą dosyć znaczny ogon, skierowany ku ziemi, przelatuiącą szybko. Meteor ten widziano przez pięć minut, po czem rozsypał się z strasznym łoskotem, zamienił się w gęsty dym, z którego się ukształcił biały obłok. To ziawisko uważano w wielu mieyscach Szkocyi, a w Parafiiach Kantosskiey i Tintreyskiey łoskot przy iego pęknieniu tak był mocny, że bydło pasące się w polu rozbiegło się ze strachu.

W Lidce o godzinie 10 w wieczor zapewna przez nieostrożność dozorców zgasnął gaz oświecaiący ulice i miasto ogarnęła ciemność. Do wielu zabawnych zdarzeń, których tak niespodziana ciemność stała się przyczyną, należy także zamieszanie iednego balwierza, który właśnie w tę porę golił kogoś i za nastąpieniem ciemności niemogł znaleść tego człowieka.

W przeszły poniedziałek powołanym został przed sąd policyi nieiakis *Debary*, którego znaleziono w nocy przy pokoiu sypialnym Xiążęcia Jorkskiego, gdy ten iuż był w *łożku*. Gdyby ieden z paziów niepostrzegł był tego człowieka wcześniey, zapewnaby wszedł był do pokoiu sypialnego. *Debary* dostał się do pokoiów przez okno zapomocą drabiny z powroza. Na obronę swoią powiadał, że kilkakrotnie pisał iuż był do Xiążęcia Jorkskiego wystawuiąc swoy stan nieszczęśliwy; lecz niemogąc ani razu dostąpić do niego, wybrał ten środek dla rozmówienia się z nim osobiście!

W gazetach Edymburgskich była niedawno wzmianka o okręcie ukutym z żelaza, spusczonym z warstatu na kanale Meklandskim i przeznaczonym do przewożenia podróżnych. Długości ma 65, a szerokości 12 i pół stop i iest pierwszym okrętem żelaznym, zrobionym w Szkocyi.—

Gazeta nasza *Kuryier* pomieściła niedawno artykuł następuiący: »Otrzymaliśmy dziś rano dzienniki Paryzkie z dnia 19 b. m. *Journal-General* czyli *niezawisły* zawiera artykuł żartobliwy względem bitwy pod Waterloo. Zrobił on ważne odkrycie, to iest że skromnie należy nam wspominać o zwycięstwie które dzieli z nami tylu innych. J zapewna powinniśmy mieć wzgląd na delikatną czułość tey strony, którey uczucia *niezawisły* przyymuie z taką szczerością, i niemówić o tem wydarzeniu z radością tryumfuiącą. Zresztą redaktor tego artykułu błądzi we wszystkiem co tylko mówi; lecz przykro iest dla nas, aby Anglik wspominał o udziele iaki iego ziomkowie wzięli w chwale tego dnia pamiętnego. Czy nielepieyby było, gdyby oba narody których męstwo nigdy oboiętnem niebyło, niezazierali w przeszłość, ktora stałaby się tylko przyczyną roziątrzenia z obustron? Francyia miała swoie tryumfy, miała ie także i Angliia. Porównania zazdrośne i zacięte zaprzeczenia ani iednych ani drugich przyćmić niezdołaią. Co do nas nigdy niebędziemy zaprzeczać męztwa Francuzom, bo w cóżby się obróciło podobne woysk naszych, gdyby słabego i nieznaiącego co męztwo pokonały nieprzyiaciela.?

W PETERSBURGU

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.